



Urbanus

GAZETA PARAFIALNA 5(109) 2025

Parafia pw. św. Urbana I w Zielonej Górze
KOŚCIÓŁ PATRONALNY MIASTA ZIELONA GÓRA

Święty Urbanie I, Patronie nasz, módl się za nami!

MYŚL MIESIACA

Bóg jest zdolny wyprowadzić naród ku wolności, gdy lud jest wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie, i gdy żyje wiarą, nadzieją, prawdą i solidarnością”

Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko

Drodzy Czytelnicy i drodzy Parafianie!

„Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone... Chwalcie z nami Panią świata, Jej dłoń nasza, wieniec splata.” Rozpoczęliśmy miesiąc maj, w którym szczególną cześć oddajemy Matce Najświętszej, która żyła najbliżej Jezusa. Nasz naród w szczególny sposób czci Maryję jako swoją Matkę i Królową. Czy dla mnie osobiście Maryja jest matką? Czy jest królową mojego serca, mojej duszy, mojego sumienia? Czy przez Jej wstawiennictwo zanoszę do Boga prośby i modlitwy?

Opiekun ks. Michał Barański



Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!
Ty za nami przemów słowo, Maryjo!
Miej w opiece naród cały,
Który żyje dla Twej chwały,
Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!

Niedziela

Miłosierdzia Bożego

Kazanie

W uroczystość Miłosierdzia Bożego, można byłoby dużo mówić o świętej siostrze Faustynie Kowalskiej, o objawieniach, które miały miejsce prawie 100 lat temu. Można by powiedzieć o Janie Pawle II, który zanim został papieżem, jako krakowski kardynał wrócił do Łagiewnik, wrócił do Dzienniczka, wrócił do tego obrazu Jezusa ufam Tobie, po latach zapomnienia.

W Niedzielę Bożego Miłosierdzia, otrzymujemy niezwykle bogatą liturgię słowa, spinającą jakby klamrą postać św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Słyszeliśmy dzisiaj w drugim czytaniu początek Apokalipsy św. Jana - pierwsze jej wersety. I słyszeliśmy fragment, który wypowiadaliśmy tydzień temu, podczas liturgii Wigilii Paschalnej. Kiedy zapalaliśmy paschał od poświęconego ogniska na dworze, ksiądz kreślił znak krzyża i cyfry wskazujące rok kalendarzowy.

„Ja jestem pierwszy i ostatni i żyjący, Ja jestem alfa i omega, początek i koniec. Byłem umarły a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i otchłani”.

I te słowa moi drodzy z początku Apokalipsy św. Jana. (Jan Apokalipsę napisał na wyspie Patmos, zesłany tam przez Żydów za głoszenie Ewangelii. Jako jedyny z Apostołów nie zginął śmiercią męczeńską, tylko dożył późnej starości). Pisz te słowa bo można powiedzieć, że dla niego Bóg był wszystkim. Alfa i omega, początek i koniec, ten który jest, który był i który przychodzi. Jezus ten sam wczoraj, dziś i na wieki, jak głosiło hasło roku jubileuszowego 2000, który przeżywaliśmy w Kościele 25 lat temu.

A we fragmencie Ewangelii z kolei, otrzymujemy jej końcówkę, ostatek wersety, gdzie najpierw św. Jan opisuje spotkanie Jezusa z Apostołami, kiedy Pan mówi im o sakramencie miłosierdzia, mówi im o sakramencie spowiedzi:

„Po tych słowach tchnął na nich i powiedział: wyźmijcie Ducha świętego, którym odpuszcicie grzechy są im odpuszczone, którym zatrzymacie są im zatrzymane”.

No i jeszcze ta historia Tomasza, który wraca i nie wierzy, że Jezus się objawił. Jednak po ośmiu dniach Jezus objawia się kolejny raz. Przychodzi mimo zamkniętych drzwi. Pokazuje Tomaszowi swoje rany na rękach, na nogach i w boku i mówi do niego:

„Uwierzyłeś bo mnie ujrzałeś, błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli”.

I my właśnie jesteśmy tymi BŁOGOSŁAWIONYMI. Mamy być tymi błogosławionymi, którzy nie widzieli a uwierzyli. Współcześnie ateści i ci którzy podważają sens

życia sakramentalnego Kościoła, bardzo często są jak ten „niewierny Tomasz”. Mówią: proszę księdza co ja będę chodzić do kościoła, jak przecież mogę pomodlić się w domu. Co ja się będę spowiadać i mówić księdzu swoje grzechy, przecież ja Panu Bogu mogę o nich powiedzieć. Co ja tam będę przyjmować białą hostię, przecież to zwykły opłatek, taki jak na wigilię tylko wycięty w kółko. Co ja tam będę prosić księdza z olejami do kogoś chorego, jakieś dziwne, magiczne namaszczenia. Przecież to nic takiego. No właśnie, niby nic takiego... A Jezus dzisiaj mówi: „Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli”. I my właśnie nimi jesteśmy. Bo przecież nikt z nas nie widział Jezusa twarzą w twarz. Nie spotkaliśmy się z Nim tak jak Apostołowie, jak Tomasz, Maria Magdalena czy święta siostra Faustyna Kowalska w objawieniach. A mimo wszystko wierzymy. Mimo wszystko przystępujemy do spowiedzi, przystępujemy do Komunii świętej. Wierzymy w sakramentalną obecność Jezusa na ziemi, pod postaciami chleba i wina.

I na tę niezwykle bogatą liturgię słowa dzisiejszego dnia, jakby nakłada się Święto Bożego Miłosierdzia. I ten niezwykle obraz z tym niezwykle podpisem „Jezu ufam Tobie”, który tak ja mówiłem na początku Mszy Świętej został kiedyś zapomniany, odłożony na wiele lat. A dzisiaj jest obecny niemalże we wszystkich kościołach na całym świecie. Święto Bożego Miłosierdzia, Niedziela Bożego Miłosierdzia, Koronka do Bożego Miłosierdzia, odmawiana na całym świecie o 15:00, w tej symbolicznej godzinie skonania Jezusa na krzyżu.

Bo jak moi drodzy moglibyśmy innym słowem określić Wielki Czwartek - Ostatnią Wieczerzę, Wielki Piątek - Mękę Pana Jezusa i śmierć na krzyżu. Wielką Sobotę i tę radość zmartwychwstania, jak nie właśnie MIŁOSIERDZIE. Co Jezus dla nas zrobił? Zrobił dla nas Miłosierdzie. Pan Bóg jest miłosierny wobec człowieka. I w swoim miłosierdziu posłał Swojego Syna. I Boży Syn w Miłosierdziu zbawił cały świat na krzyżu. Ot taka teologia w pigułce.

Ale Boże Miłosierdzie nie jest tylko gdzieś w obłokach, gdzieś wysoko, nie wiadomo gdzie. Miłosierdzie Boże ma być też na ziemi. Bo zobaczmy, ile my od Pana Jezusa wymagamy, chociażby w sakramencie spowiedzi. Idziemy i mówimy: Panie Boże wybac mi to czy tamto. Czasami przychodzimy ze strasznymi grzechami i Pan Bóg wybacza. Wychodzimy oczyszczeni i zadowoleni, w stanie łaski uświęcającej. Ale czy my potrafimy wybaczyć? „Bądźcie miłosierni jak ojciec wasz jest miłosierny”, „dawajcie a będzie wam dane, odpuszczajcie a będzie wam odpuszczone”. Czy my potrafimy być miłosierni wobec drugich? Czy ja dzisiaj mogę o sobie powiedzieć w Niedzielę Bożego Miłosierdzia, że jestem człowiekiem miłosiernym? Ile razy śp. Ojciec święty Franciszek mówił właśnie o miłosierdziu. Nie tak dawno przecież był rok miłosierdzia. Papież ustanowił misjonarzy miłosierdzia. Ile razy mówił o spowiedzi i właśnie o tym miłosierdziu i z miłosierdzia płynącym pokojem i pojednaniu, jakże dzisiaj na świecie niezwykle potrzebnym.

Bo z tego Miłosierdzia Bożego i z miłosierdzia człowieka wobec człowieka, powinny wypływać: pokój, pojednanie i przebaczenie. Jakże ważne jest abyśmy w niedzielę Bożego Miłosierdzia, uświadomili sobie, że źródło trwałego pokoju znajduje się właśnie w Bożym Miłosierdziu. Tego pokoju, który jest tak potrzebny dzisiaj na świecie. Tego pokoju, który jest tak potrzebny dzisiaj w Kościele. Tego pokoju, który wiele razy wybrzmiał w kazaniu na pogrzebie papieża Franciszka. Bo mówi się, że to był papież pokoju, papież miłosierdzia, papież, który właśnie to Miłosierdzie Boże wcielał w swoje życie.

Niedziela Miłosierdzia Bożego to dla nas kolejne wyzwanie, abyśmy pozwolili Jezusowi wejść do naszego serca. Abyśmy po raz kolejny przypomnieli sobie tę niezwykłą Mszę z 22 października 1978 roku, podczas której Jan Paweł II - inaugurując swój pontyfikat wołał:

„... nie lękajcie się - otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

A te drzwi naszego serca są często zamknięte na klódkę, na klucz, mimo, że kolejny Wielki Post za nami i kolejne Triduum Paschalne i kolejna Wielkanoc. I kolejny papież odszedł do domu ojca i będzie następny, a drzwi naszego serca cały czas na Jezusa zamknięte. Zamknięte na klucz żalu, na klucz zgorzknienia, na klódkę braku przebaczenia, a może czasami nawet nienawiści wobec drugiego człowieka. Powinniśmy prosić dzisiaj na kolanach Pana Boga, abyśmy potrafili przyjąć Jego pokój i przebaczenie, które uzdolnią nas do przebaczenia innym. Tym, którzy może nas zranili, skrzywdzili, ale my jako uczniowie Jezusa będziemy potrafili przebaczyć. Będziemy potrafili być ludźmi miłosierdzia. Niech więc to wezwanie skierowane do Jezusa:

„Miej miłosierdzie dla nas i całego świata”,

wybrzmi nie tylko w wypowiedzianych przez nas słowach Koronki, ale niech wybrzmi w głębi naszych serc. Niech to motto napisane na obrazie Jezusa Miłosiernego, gdzie Pan Jezus jednym krokiem skierowany ku ludziom, z ranami na rękach, na nogach, po zmartwychwstaniu idzie do nas. I te dwa promienie - biały i czerwony, wychodzące z przebitego serca Zbawiciela, gdzie początek wzięły sakramenty Kościoła. Niech ten napis: „Jezu ufam Tobie”, stanie się mottem naszego życia. Abyśmy zawsze w każdej chwili, naprawdę ufali Jezusowi i dzięki temu zaufaniu potrafili być ludźmi MIŁOSIERDZIA.

Ks. Michał Barański

**JEZU
UFAM
TOBIE!**



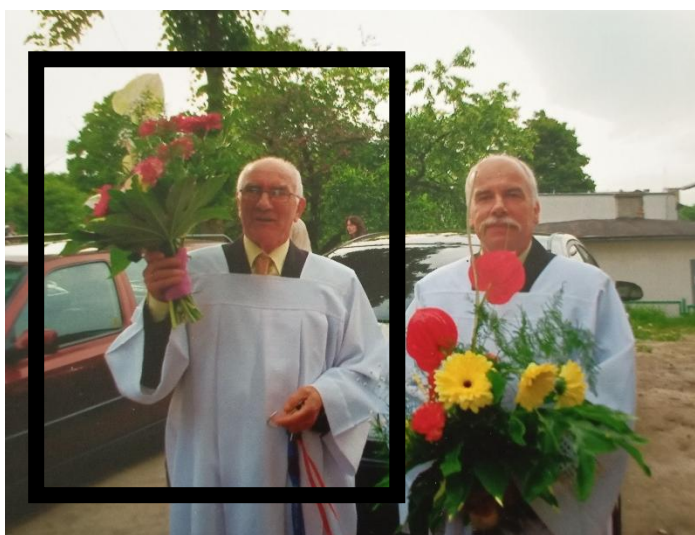
**Koronkę do Miłosierdzia Bożego
odmawiamy w naszym kościele
w każdy piątek o godzinie 15:00.**

Chętnych zapraszamy
do włączenia się w modlitwę.

Koronka do Miłosierdzia Bożego
to modlitwa wyjątkowa.
Jest najbardziej znaną modlitwą do
Miłosierdzia Bożego, którą odmawiają
wierni w całym świecie wypraszając
miłosierdzie dla siebie i świata.



PAN WALERIAN



W piątek 4 kwietnia 2025 roku zmarł pan Walerian Stefańczak – pierwszy kościelny naszej parafii pw. św. Urbana I. W środę, 9 kwietnia odbyły się uroczystości pogrzebowe. Mszę Świętą żałobną o godzinie 9:30 odprawił i na cmentarzu (w południe) zmarłego pożegnał ksiądz proboszcz Mirosław Donabidowicz. Wspominając Pana Waleriana podziękował mu za jego aktywny wkład w życie parafii, za posługę kościelną, za pomoc w pracach budowlanych przy budowie kościoła.

Pan Walerian od początku był niezwykle zaangażowany w budowę naszego kościoła, obecny przy wielu pracach. Służył pomocą, wiedzą i umiejętnościami. Wiele rzeczy wykonywał sam. Stawianie murów, wylewanie posadzki, kupno i montaż drzwi do zakrystii, montaż tabernakulum, ustawianie ołtarza, kazalnicy, wyjazd do Niemiec po wyposażenie kościoła, przygotowanie wielkiej szopki na święta Bożego Narodzenia (tej na belach waty do ocieplania dachu). W Niedzielę Palmową i na Matki Bożej Zielnej pomagał przy sprzedaży palm i bukietów. Można jeszcze długo wymieniać, w ilu sprawach brał czynny udział na terenie kościoła i plebani.



W ubiegłym roku, choć już siły nie te, był obecny przy demontażu i przeniesieniu krzyża. Przez ostatnie lata przywoził z drukarni naszą gazetę parafialną Urbnus i składał ją w domu.

Był gawędziarzem. Przy różnych okazjach bardzo chętnie opowiadał o budowie naszego kościoła i różnych wydarzeniach z tym związanymi. Zawsze uczynny i chętny do pomocy - nie tylko w pracach przy kościele: zlew rozmontować, zmontować, ciekący kran naprawić, przesmarować zamek w drzwiach, posłuchać jak pracuje samochód i postawić diagnozę (dobrą) – prosił bardzo.

Dziękujemy Panie Walerianie, że był Pan z nami.

Redakcja



*Wieczny odpoczynek racz mu dać,
Panie, a światłość wiekuista
niechaj mu świeci.*

*Niech odpoczywa w pokoju wiecznym
na wieki wieków, Amen.*



NA MARGINESIE



Święty Wojciech Pierwszy patron Polski



Święty Wojciech (956 – 997) jest jednym z głównych patronów Polski (obok NMP Królowej Polski i św. biskupa Stanisława ze Szczepanowa).

Jego krew leży u fundamentów Kościoła i państwa na ziemiach piastowskich. Jako apostoł pogan w swej ostatniej misji dotarł do wybrzeży Bałtyku. Jednak już pierwsze spotkanie z

Prusami okazało się niepomyślne, a misjonarze zostali zmuszeni do odwrotu. Kilka dni później, 23 kwietnia 997 roku we wsi Święty Gaj, niedaleko dzisiejszego Pasłęka, zostali zaatakowani. Św. Wojciech zginął śmiercią męczeńską. W tym dniu obchodzimy liturgiczne wspomnienie świętego.

Władca Polski Bolesław Chrobry wykupił od Prusów ciało świętego. Miał ponoć zapłacić za nie tyle złota, ile ważyło. Doczesne szczątki św. Wojciecha spoczęły w katedrze gnieźnieńskiej, która od tego momentu stała się miejscem szybko rozprzestrzeniającego się na całą Europę kultu męczennika. Jego śmierć wywarła wielkie wrażenie w zachodnim chrześcijaństwie, dlatego już w 999 roku papież Sylwester II ogłosił Wojciecha świętym.

To przy jego grobie spotkali się w 1000 roku cesarz Otton III i książę Bolesław Chrobry, a wydarzenie przeszło do historii jako Zjazd Gnieźnieński. Miało zarówno znaczenie polityczne, (zaowocowało uznaniem państwa polskiego przez cesarstwo), jak i znaczenie kościelne, gdyż przy grobie św. Wojciecha została ustanowiona pierwsza polska niezależna metropolia: Gniezno, w skład której weszły biskupstwa w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu. Arcybiskupem gnieźnieńskim został brat św. Wojciecha – Radzim, a jej patronem został oczywiście ogłoszony św. Wojciech.

Ku czci św. Wojciecha zostały wykonane słynne drzwi gnieźnieńskie, jedno z największych dzieł sztuki średniowiecznej XII wieku w Polsce, na których w 18 obrazach-płaskorzeźbach, wykonanych w brązie przedstawiono sceny z życia św. Wojciecha.

Redakcja

PAPIEŻ FRANCISZEK ODSZEDŁ DO DOMU PANA



W Poniedziałek Wielkanocny, 21 kwietnia 2025 roku o godz. 7.35 odszedł do Pana papież Franciszek.

Informację o jego śmierci przekazał z kaplicy Domu Świętej Marty kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego, kardynał Kevin Farrell.

Papież miał 88 lat. Argentyński kardynał Jorge Mario Bergoglio od 13 marca 2013 był 266. biskupem Rzymu. Wchwili wyboru 76 lat. Do tego czasu przez 16 lat był metropolitą swego rodzinnego miasta – Buenos Aires.

Jest pierwszym Argentyńczykiem, pierwszym mieszkańcem Ameryki, pierwszym jezuitą, który został wybrany na najwyższy urząd w Kościele katolickim.

Gdy po wyborze ukazał się zgromadzonym na Placu św. Piotra, powiedział o sobie, że kardynałowie wybrali papieża „z końca świata”.

Również jako pierwszy przybrał imię Franciszek (po świętym Franciszku - biedaczynie z Asyżu, patronie ubogich).

Urodził się 17 grudnia 1936 w Buenos Aires jako jedno z pięciorga dzieci w rodzinie włoskiego imigranta – pracownika kolei. Z wykształcenia był technikiem chemikiem. 11 marca 1958 wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Nowicjat odbywał w Chile, gdzie kształcił się w zakresie przedmiotów humanistycznych, a następnie w Kolegium św.

Józefa w podstołecznym San Miguel, uzyskując tam licencjat z filozofii. Studiował następnie literaturę i psychologię w Kolegium Maryi Niepokalanej w Santa Fe i w Kolegium Zbawiciela w Buenos Aires.

13 grudnia 1969 wyświęcił go na kapłana ówczesny metropolita Córdoba abp Ramón José Castellanos (1903-79). Dalsze studia kontynuował w Hiszpanii gdzie 22 kwietnia 1973 złożył śluby wieczyste w swym zakonie. Po powrocie do kraju był m.in. mistrzem nowicjatu, wykładowcą na



wydziale teologicznym w swym dawnym kolegium w San Miguel, a w latach 1973-79 prowincjałem jezuitów w Argentynie. W tym czasie wyjeżdżał również kilkakrotnie na dłuższe lub krótsze pobyty do Niemiec. W latach 1980-86 był rektorem kolegium w San Miguel.

20 maja 1992 roku Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji Buenos Aires;

Jego zawołaniem biskupim są słowa „Miserando atque eligendo” (Spojrzał z miłosierdziem i wybrał).

W 1997 Ojciec Święty powołał go na arcybiskupa koadiutora, a w 1998 mianował arcybiskupem metropolitą jego rodzinnego miasta oraz jednocześnie ordynariuszem dla wiernych obrządków wschodnich w Argentynie, niemających własnego biskupa.

Na konsystorzu 21 lutego 2001 Jan Paweł II włączył go w skład Kolegium Kardynalskiego, przyznając mu jako kościół tytularny w Rzymie świątynię pw. św. Roberta Bellarmina. Jako biskup i kardynał uczestniczył w wielu ważnych wydarzeniach kościelnych z Synodami Biskupów na czele. W latach 2005-11 przez dwie trzyletnie kadencje był przewodniczącym Argentyńskiej Konferencji Biskupiej.

W dniach 18-19 kwietnia 2005 kard. Bergoglio wziął udział w konklawe, które wybrało Benedykta XVI i – jak się okazało po latach – już wówczas był jednym z głównych kandydatów na nowego papieża, zajmując w ostatnim głosowaniu drugie miejsce za kard. Josephem Ratzingerem.

W 2013 roku papież Benedykt mianował go członkiem Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, działającej w ramach Kongregacji ds. Biskupów. Była to jedna z ostatnich decyzji tego papieża - 5 dni później zakończył swój pontyfikat.

Podczas pierwszej swojej, niedzielnej modlitwy Anioł Pański 17 marca 2013 r., papież Franciszek podkreślił nieskończoność Bożego przebaczenia. Wielokrotnie powtarzał: „Bóg nigdy nie zmęczy się tym, by nam przebaczać. (...) „Nie zapomnijcie o tym!”.

W wyniku konklawe w dniach 12-13 marca 2013 roku kardynał Jorge Mario Bergoglio został wybrany na urząd biskupa Rzymu. Poprzednim papieżem, który przed wyborem był zakonnikiem (ponad półtora stulecia temu mu), był kameduła, Grzegorz XVI (Bartolomeo Cappellari; 1765-1846, papieżem był od 1831).

Papież Franciszek zakończył ziemskie życie w Domu Świętej Marty, gdzie zamieszkał po wyborze na Stolicę Piotrową. Zrezygnował z tradycyjnych apartamentów papieskich w Pałacu Apostolskim, które pełnią dziś głównie funkcję biurową i reprezentacyjną.



W poniedziałek, 28 kwietnia 2025 r., na Mszy Świętej wieczornej, koncelebrewanej przez naszego księdza proboszcza Mirosława Donabidowicza i księdza wikariusza Michała Barańskiego, modliliśmy się w intencji zmarłego naszego Ojca Świętego Franciszka. Po Eucharystii było wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Dziękowaliśmy panu Bogu za dar Jego osoby dla nas i całego Kościoła i prosiliśmy, aby jak najszybciej cieszył się radością wieczną.

Redakcja

Dobry Jezu a nasz Panie
Daj mu wieczne spoczywanie.
Dobry Jezu a nasz Panie,
Daj mu wieczne spoczywanie...



W dniu urodzin
naszej drogiej

Siostry Marty

życzymy jak najwięcej
wytrwałości w wierze,
pogody ducha, zdrowia,
wielu łask Bożych
i opieki św. Urbana I,
patrona naszej parafii.

Niech Pan Bóg prowadzi
Siostrę
każdego dnia!

Szczęść Boże!

Wszystkiego co najlepsze!

Redakcja



CUD WIELKIEJ NOCY

Tuż przed świętami Wielkanocnymi (6 kwietnia 2025 r.) obejrzelśmy, w wykonaniu naszego zespołu teatralnego, „Cud Wielkiej Nocy”.

komputer, gry komputerowe i nic więcej. Oboje prosta droga zmierzają do diabelskich kotłów, jak stwierdza Boruta. Tymczasem ich umęczone rodziny postanawiają wysłać młodych na wieś. Mają nadzieję, że ciężka praca oboje wyprostuje.

Krewni, Ania i jej mąż, (który źle słyszy) Krzysiek, przyjęli Zuzię i Kamila gościnnie. Była smaczna, choć prosta kolacja i modlitwa przed i po jedzeniu. Rano do pracy



Rzecz rozgrywa się współcześnie, a bohaterowie to Zuzia, Kamil, ich rodziny (bliższa i dalsza), oraz anioł Gapek. Jest także Boruta, diabeł oczywiście.

Anioł Gapek otrzymał od pana Boga zadanie doprowadzenia do Wielkanocnej spowiedzi i nawrócenia dwojga głównych bohaterów – Zuzi i Kamila. Gapekowi zadanie wydaje się łatwe – ale wcale tak nie jest. Młodzi bowiem sprawiają kłopoty: Zuzia wagaruje, imprezuje okłamuje i okrada rodziców. Z kolei Kamil i jego życie to

(sprzątanie) stawia się brygada sprzątająca – zbierają pieniądze na wakacje. Zuzia i Kamil włączają się. Po pracy idą na Drogę Krzyżową – z ciekawości, by usłyszeć jak gra na gitarze szef brygady, Maksym. Jednak Boruta nie rezygnuje i posyła własną ekipę. W rezultacie nasi młodzi palą papierosy i piją alkohol. Sąsiadka Ani i Krzyśka twierdzi, że nieomal podpalili jej stodołę.

Rozgniewany Krzysiek postanawia dzwonić po rodziców młodych – by ich sobie zabrali. Zuzi i Kamilowi

chyba wreszcie zrobiło się przykro. Do tego obojgu przyśnił się krzyż, krzyż i płynąca z niego miłość. Nie chcą wracać do domu, bo tam wcale wspaniale nie jest. Kamil ma ojczyma, rodzice Zuzi wprawdzie się starają, ale ciągle ich nie ma, nie mają dla niej czasu.

Postanawiają odmienić swoje życie. Budzą księdza i się spowiadają. Byli na rezurekcji. Przepraszają za to co zrobili ciocię i wujka. Nakrywają stół do wielkanocnego śniadania (Zuzia upiekła ciasto). To prawdziwy cud Wielkiej nocy.



Przedstawienie było naprawdę udane i oglądało się je z przyjemnością. Tylko chwilami miało się świadomość, że jest amatorskie. Rekwizyty skromne, ale doskonale dobrane – pani Ula w swojej chustce była praktycznie nie do rozpoznania. Imponowała duża liczba młodych ludzi biorących udział w przedstawieniu.



Nam wszystkim pozostaje życzyć sobie by cud Wielkiej Nocy zdarzał się jak najczęściej, by byli ludzie, którzy umieją przestawić życie młodych - z głowy na nogi, przywrócić im wiarę.

Zespołowi teatralnemu – gratulujemy i dziękujemy.



**W MIESIĄCU MAJU CZCIMY
W SPOSÓB SZCZEGÓLNY
MATKĘ BOŻĄ.**

**NABOŻEŃSTWO MAJOWE
W NASZYM
KOŚCIELE PARAFIALNYM
ODPRAWIANE JEST**

**W DNI POWSZEDNIE
O GODZ. 17:30,
W NIEDZIELĘ
O GODZ. 18:00.**

W DPS – W PIĄTKI O GODZ. 16:00.

**ZAPRASZAMY
DO LICZNEGO UDZIAŁU,
WSZYSTKICH: DOROSŁYCH,
DZIECI Z RODZICAMI
I MŁODZIEŻ**



W tygodniku katolickim Gość Niedzielny (z 20 kwietnia 2025 nr 16) w dodatku Gość Zielonogórsko-Gorzowski ukazał się artykuł o naszej grupie teatralnej.

Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Zdjęcia: Urszula Junke



Niedziela Palmowa

W Niedzielę Palmową (13 kwietnia 2025 r.) wspominaliśmy triumfalny wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy. Przyszliśmy do kościoła z palmami w dłoniach, małymi, dużymi, kolorowymi, często zrobionymi własnoręcznie. Kto nie miał, mógł jak co roku nabyć je na stoisku przed kościołem. Przygotowały je panie: Wacława, Irena, Michalina, Joanna, a bazie dostarczyli pani Zosia i pan Gerard. Zebrane ofiary przeznaczono na budowę kościoła. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym.



Na każdej Mszy Świętej odbywało się tradycyjne święcenie palm, ale na Eucharystii o godzinie 11:00 było ich naprawdę mnóstwo.

Ksiądz proboszcz Mirosław Donabidowicz najpierw poświęcił palmy przed kościołem i dopiero wtedy w procesji wszyscy weszli do kościoła.



W Ewangelii usłyszeliśmy opis Męki Pańskiej w czytaniu na role. Po Mszy Świętej odbył się konkurs palm wielkanocnych, który wzbudził wiele emocji – dzieci z dumą prezentowały swoje dzieła. Każda była wyjątkowa. Dzieci przyniosły kolorowe, pięknie zdobione palmy. Zrobione samodzielnie, czasem z pomocą rodziców, z kolorowych żywych roślin, kwiatów z bibuły, wstążek oraz zielonych gałązek. Dwie były imponujące - baaardzo wysokie. Miały po kilka metrów.

Prace zostały nagrodzone. Nagrody ufundowała parafia. Upominki wręczał ksiądz Michał Barański z Księdzem Proboszczem. Konkurs wygrała rodzina Żuków – ich palma była najwyższa mierzyła ponad 6 metrów! Drugie miejsce rodzina Frączkiewiczów z palmą wysoką na ponad 5 metrów. Gratulujemy wszystkim, którzy przygotowali palmy! Ksiądz Michał podkreślił, że były robione ręcznie, z zaangażowaniem całych rodzin.

Cieszymy się, że dzieci i rodzice włączyli się przygotowanie palm dając przykład pielęgnowania wiary i tradycji.

Niedzielą Palmową rozpoczęliśmy Wielki Tydzień – czas, głębokiego przeżywania tajemnicy Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa.

Redakcja





Wielki Czwartek 17 kwietnia 2025 r.



Wielki Piątek 18 kwietnia 2025 r.



Wielki Piątek jest dniem żałoby, bez sprawowania Ofiary Eucharystycznej. Liturgia tego dnia zawiera: Liturgię Słowa, modlitwę wiernych, podwyższenie i adorację Krzyża, Modlitwę Pańską i Komunię Świętą. Po liturgii wielkopiątkowej następuje wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji okrytej przeźroczystym welonem. Wierni nawiedzają Grób Pański, uczestniczą w Adoracji do godziny 24:00.



Wielka Sobota 19 kwietnia 2025 r. Święcenie pokarmów





Święcenie pokarmów Raculka



Liturgia Światła





Niedziela Wielkanocna 20 kwietnia 2025 r. Rezurekcja





Zdjęcia: Stanisław Matuszewski



Bóg odrzucił ten kamień

Bóg odrzucił ten kamień jakby nic nie ważył
 I wstał tak lekko z grobu,
 że na twarzach straży
 Nie było widać lęku i zdumienia
 Może nie zobaczyli nawet,
 że się świat odmienia
 Bóg zmartwychwstał,
 odwalił groby naszych domów
 Gdzie tak już dobrze we śnie dusznym było
 I nie przepuścił tej nocy nikomu
 Spod ciepłych pierzyn wywlekał nas siłą
 Bóg zmartwychwstał,
 odwalił groby naszych domów
 Byśmy stanęli. Na światło spojrzeli
 Byśmy wołaniem wielkim odetchnęli

Ernest Bryll

Spotkanie z Janem Pawłem II i jego dziedzictwem

W piątek, 4 kwietnia 2025 r., w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego miało miejsce spotkanie poświęcone św. Janowi Pawłowi II. Poprzedziła je Msza Święta oraz adoracja Najświętszego Sakramentu. Po nabożeństwie zainteresowani przeszli do salki katechetycznej, w której odbyło się spotkanie.

Inicjatorami wydarzenia były pracownice naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego: dr hab. Dorota Kulczycka, dr hab. Anastazja Seul oraz dr hab. Joanna Gorzelana. Wprowadzenia do trójgłosu dokonał proboszcz, ks. prałat Jan Pawlak.



Pani J. Gorzelana w swoich badaniach analizowała teksty literackie i filmy z różnych krajów odwołujące się do postaci Jana Pawła II. Punktem wyjścia był wiersz J. Słowackiego zawierający proroctwo:

„Pośród niesnasek Pan Bóg uderza / W ogromny dzwon, / Dla słowiańskiego oto papieża / Otworzył tron”.

Do papieża odnosił się również protestant, Jerzy Pilch, który poświęcił mu cały utwór „Narty Ojca świętego”. Aluzje do papieża – Polaka znaleźć można też m.in. w utworach Małgorzaty Musierowicz. Ciekawy był obraz Jana Pawła II w Rosji. Według

rosyjskiej prasy Jan Paweł II był „patriarchą Zachodu”. Został wybrany przez Amerykanów, żeby zniszczył Rosję. Był traktowany jako wróg Rosji z samego faktu bycia Polakiem. Wskazywano, że jest wzorcowym wrogiem, od którego



Od lewej: D. Kulczycka, A. Seul, J. Gorzelana

Pani D. Kulczycka zaprezentowała wyniki swoich badań na temat obrazu Jana Pawła II w filmach. Jak stwierdziła, żaden papież nie był tak często pokazywany w filmach fabularnych i dokumentalnych. Ponieważ badania trwały kilka lat, pozwoliło to pokazać ewolucję w czasie obrazu Ojca św. w kinematografii. Przeanalizowane zostały filmy z różnych krajów; poza Polską były to np. Czechy, Stany Zjednoczone i Rosja. W analizowanych filmach obraz był niejednoznaczny. O ile początkowo Ojciec Święty był przedstawiany bardzo pozytywnie – jako chluba naszego narodu, to z upływem czasu zaczęto pokazywać go w złym świetle, jako postać groteskową, śmieszną, niedołązną, a nawet przestępcę – obrońcę pedofilii. W wielu filmach brakowało pogłębionej myśli o Janie Pawle II, ograniczano się do pokazywania wyłącznie obrazków Papieża wiszących na ścianach.

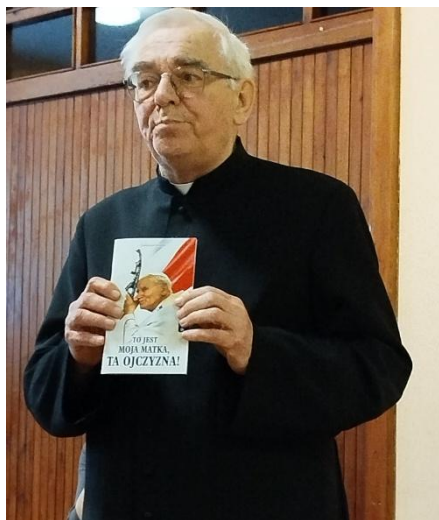


trzeba się uczyć nienawiści. Nazywano Go też „grabarzem Rosji”, zagorzałym konserwatystą, rzymskim biskupem, który nie powinien pojawić się w Rosji. Był uważany za agresora, który otacza Rosję; uczestnika krucjat, który chce podbić Rosję i wejść do domu każdego Rosjanina. Oskarżano Go o „eksport fałszywych wartości”. Rzadko wypowiadano się o nim pozytywnie, jako o Słowianinie – „jednym z naszych”, o tym, który pokazał, jak przez prawdę można być dobrym człowiekiem. Niekiedy był nazywany podróżnikiem, pielgrzymem: „aeropapą” (gra słów: ros. papa to zarówno tata, jak i papież), „pilotem doświadczalnym”. W kontekście pogrzebu pisano o „ostatniej drodze papieża – podróżnika”. Niektóre określenia były oryginalne; np. w „Gazecie Sportowej” nazwano go „bramkarzem Królestwa Niebieskiego”, a we „Wragu Kapitała” – „stachanowcem w produkcji świętych”.

W swojej pracy badawczej pani A. Seul zajęła się tym, kogo Ojciec Święty cytował w swoich wystąpieniach. Wykorzystywał teksty uniwersalne, teksty religijne, modlitwy. Pielgrzymując do różnych krajów, papież starał się cytować dzieła autorów tych krajów, lokalne pieśni czy przysłowia. W Polsce często cytował wiersze wieszczów narodowych, kolędy i pieśni religijne polskich autorów.

W spotkaniu uczestniczyło około 20 osób – zarówno parafian, jak i osób reprezentujących inne parafie Zielonej Góry (m.in. Najświętszego Zbawiciela, Matki Bożej Częstochowskiej), a nawet spoza miasta - Nowa Sól.

Podsumowując spotkanie, ksiądz



Pawlak zauważył, że trzeba nie tyle przeżywać, co raczej czytać to, co pisał Ojciec św. – szczególnie na temat wielkiej miłości Jana Pawła II do własnej Ojczyzny, ale również miłości do innych ojczyzn, a szerzej: do świata. Zwrócił uwagę, że jeśli człowiek nie kocha swojej ojczyzny, nie kocha też innej ojczyzny (niebieskiej), nie kocha swoich korzeni ani innych ludzi. Na zakończenie każdy z uczestników otrzymał od ks. proboszcza książeczkę autorstwa Jarosława Szarka „To jest moja matka, ta Ojczyzna!”, w której można znaleźć ciekawe wypowiedzi Ojca świętego na ważne tematy, dotyczące m.in. kultury, macierzyństwa, cierpienia, modlitwy, miłosierdzia czy wolności.

Więcej na ten temat można przeczytać m.in. w:

- Kulczycka, D. (2025). *Karol Wojtyła – Jan Paweł II w filmie. Konteksty kulturowe i literackie*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.

- Seul, A. (2024). *Wartości chrześcijańskie w odwołaniach Jana Pawła II do literatury pięknej*. W: J. Dohnal, A. Agapova (red.), *Revitalizace hodnot: umění a literatura VI*. Brno: Masarykova univerzita, s. 151-162.

- Seul, A. (2020). *Od wartości humanistycznych do teologicznych. O odwołaniach do literatury pięknej w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II*. *Roczniki Humanistyczne: Zeszyt specjalny w stulecie urodzin Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Vol. 68, No 1, s. 405-419.

- Gorzelana, J. (2024). *Określenia leksykalne pielgrzymek Jana Pawła II w prasie rosyjskiej jako sposób wartościowania*. W: J. Dohnal, A. Agapova (red.), *Revitalizace hodnot: umění a literatura VI*. Brno: Masarykova univerzita, s. 399-411

Maria Paszkowicz
Zdjęcia: Maria Paszkowicz



Światło, które nie zgasło

Droga Światła na ulicach Zielonej Góry

27 kwietnia br. o godz. 19.00 ulicami Zielonej Góry rozpoczęła się organizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży - z księdzem Marcinem Bobowiczem - Droga Światła. Trasa prowadziła od kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego do konkatedry św. Jadwigi. Być może nie każdy z Was o niej wie, dlatego szybko wytłumaczę czym jest Droga Światła. Otóż jest to nabożeństwo w rodzaju Drogi Krzyżowej, tyle że odprawia się je już po Zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Podobnie jak w doskonale nam znanej Drodze Krzyżowej, mamy czternaście stacji. W Drodze Światła jednak opowiadają one historię od zmartwychwstania Pana Jezusa do Zstąpienia Ducha Świętego.

Na każdej ze stacji były czytane fragmenty życiorysów - na zmianę błogosławionej Karoliny Kózkówny i błogosławionego Carla Acutis'a, oraz świadectwa KSM-owiczów z całej Polski.



Niesiono także relikwie obojga błogosławionych.

Obecny był biskup Tadeusz Lityński oraz liczni księża z zielonogórskich parafii, w tym nasz proboszcz Mirosław Donabidowicz. Na zakończenie naszej drogi Ksiądz Biskup powiedział:

„Ona trochę nawiązuje do uczniów idących do Emaus, którzy w swoich wątpliwościach, rozgoryczeniu, żalu i niezrozumieniu wędrują z Chrystusem i stopniowo odzyskują wiarę i pewność, że ich Pan zmartwychwstał. Dzisiaj także współczesnemu człowiekowi nie brakuje wątpliwości i lęków, ale ważne, żeby iść przez doczesność razem z Chrystusem Zmartwychwstałym.”

Jak przyznał, była to najprawdopodobniej pierwsza tego typu droga ulicami naszego miasta i mamy nadzieję, że nie ostatnia.

Zuzanna Junke
Zdjęcia: Maria Paszkowicz





POGADAJ Z ... Spotkanie z ojcem Benoit Azameti



<https://opoka.org.pl/News/Polska/2023/ks-benoit-azameti-nie-ma-czegos-takiego-jak-smutne>

9 kwietnia br. o godz. 20:00 w domu studenckim „Piaś” odbyło się spotkanie z ojcem Benoit (czyt. Benua) Azameti. Było to w formacie takim samym, jak spotkania z cyklu „Pogadaj z czarnym”, tyle że pod inną nazwą ze względu na kolor skóry o. Benoit'a.

Urodził się w Togo. To małe państwo znajdujące się w Afryce między Ghaną, a Beninem. Ojciec stwierdził, że Togo jest tak wąskie, że można przejechać je z zachodu na wschód w niecałe dwie godziny. Podobno w Afryce żartują, że w Togo nie można grać w piłkę nożną, bo jak któryś z piłkarzy mocno kopnie piłkę, to wyląduje ona w sąsiednim państwie. Dlatego właśnie to afrykańskie państwo nie posiada własnej drużyny piłkarskiej.

Podczas spotkania o. Benoit opowiadał o różnicach, które zauważył między Polską, a Togo. Przyznał, że Polska a Togo to są dwa zupełnie różne światy. W jego rodzinnym państwie nie istnieje patriotyzm, jest bardzo gorąco, a Msze Święte są bogate w różne tańce i śpiewy, przez co potrafią trwać nawet po trzy godziny. Nasz gość śmiał się, że zawsze, gdy wraca z Polski do Togo, musi się kilka dni przyzwyczajać do tamtejszych zwyczajów na Mszy Świętej, które na początku bywają dość męczące.

Ojciec Benoit jest misjonarzem. Jak sam przyznał w preferencjach dotyczących kraju, do którego chciałby polecieć, wypisał same afrykańskie, gdyż to właśnie tam chciał głosić o Jezusie. Finalnie wylądował jednak we Włoszech, gdzie spędził cztery lata. Następnie ponownie poprosił o Afrykę, ale tym razem przydzielono go do Polski, gdzie aktualnie mieszka.

Całe spotkanie przebiegło w bardzo miłej i rodzinnej atmosferze. Ojciec Benoit dużo żartował i zachwalał polską kuchnię (szczególnie gołąbki). Wspólnie zauważyliśmy, że Polska i Togo nie mają ze sobą za wiele wspólnego, ale każde z tych państw ma swój urok.

Zuzanna Junke

OBCHODY ŚWIĘTA KONSTYTUCJI 3 MAJA



Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski nawiązuje do ważnych wydarzeń z historii naszego kraju: obrony Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 r., ślubów króla Polski Jana Kazimierza – powierzenia królestwa opiece Matki Bożej, a także uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uroczystość ta, rozpoczęła się w Zielonej Górze Mszą Świętą, w konkatedrze pw. św. Jadwigi Śląskiej, odprawioną przez ks. biskupa Tadeusza Lityńskiego oraz - ks. dziekana Mirosława Donabidowicza, ks. kanonika Włodzimierza Langego i ks. prałata Jana Pawłaka. Uczestniczyli reprezentanci władz wojewódzkich i miejskich z prezydentem miasta Zielona Góra, Marcinem Pabierowskim. Uroczystość uświetniali żołnierze z pocztą sztandarową i orkiestrą reprezentacyjną, harcerze, poczty sztandarowe Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej oraz zielonogórskich szkół i organizacji. Kościół był pełen wiernych.



W homilii Ksiądz Biskup wskazał na istniejące od zarania dziejów związki państwa polskiego z Kościołem. Przypomniął o obraniu Maryi Królową Polski przez króla Jana Kazimierza i cały naród. Święto ustanowił papież Benedykt XV w 1920 r. na prośbę polskich biskupów po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i odparciu najazdu sowiektów Upamiętnia ono śluby lwowskie króla Jana Kazimierza, który w katedrze lwowskiej oficjalnie ślubował przed wizerunkiem Matki Bożej Łaskawej:

„Ciebie za patronkę moją i za Królową państw moich dzisiaj obieram”.

Polscy biskupi prosili papieża o ustanowienie święta Maryi Królowej Polski 3 maja, aby podkreślić związek tego święta z pierwszą polską konstytucją. Konstytucja ta wypełniła w swoich założeniach część ślubowań Jana Kazimierza: król zobowiązywał się wziąć pod opiekę lud polski i zaprowadzić sprawiedliwość.

Związki Polski z Maryją przejawiały się m.in. w tym, że wiele wczesnych świątyń chrześcijańskich w Polsce nosiło wezwania do Matki Bożej. Ksiądz Biskup podkreślił również zaangażowanie księży w powstanie Konstytucji 3 Maja. Ks. Hugo Kołłątaj w czasie Sejmu Czteroletniego należał do najaktywniejszych działaczy stronnictwa patriotycznego. Jego plan reformy państwowej znalazł swój wyraz w Konstytucji. Ks. Stanisław Staszic rozpoczął na początku 1787 r. wielką dyskusję o zmianach niezbędnych dla Rzeczypospolitej. W okresie Sejmu Czteroletniego był działaczem obozu reform — walczył o utrzymanie niezawisłości narodowej, był rzecznikiem interesów mieszczaństwa oraz polepszenia sytuacji chłopów. Biskup Tadeusz przypomniał również, że w zaborze rosyjskim za przypomnienie Konstytucji 3 Maja ludzie byli zsyłani na Syberię.



Po Mszy Świętej część wiernych wraz z samorządowcami, wojskiem, harcerzami i policją udała się świętować na Plac Bohaterów. Druga – znacznie mniejsza grupa (około 40 osób) – przeszła do Parku Sowińskiego pod pomnik Konstytucji 3 Maja. Spotkanie patriotyczne prowadził

Grzegorz Maćkowiak, radny miasta Zielonej Góry. W imieniu radnych miasta z PIS wyraził on niezadowolenie z decyzji władz Zielonej Góry o przeniesieniu upamiętnienia święta pod pomnik Bohaterów II Wojny Światowej, który nie ma nic wspólnego z istotą tego święta.

Bardzo ciekawe było wystąpienie dr. Marka Budniaka, radnego miasta Zielona Góra. Dokonał on historycznego przeglądu wydarzeń zapoczątkowanych uchwaleniem Konstytucji. W 1792 r. dla ratowania Ojczyzny przygotowano konstytucję – pierwszą w Europie, drugą w świecie – rozpoczynającą budowę wspólnoty narodowej na rewolucyjnych zasadach. Uczyniono to „w imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne”. Może właśnie dzięki tym słowom po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Ustawa Rządowa była rewolucyjna ze względu na proponowaną formę prawną: wykorzystano wzorce francuskie, angielskie i amerykańskie, ale całość pozostawała oryginalna. Szlachtę uznano za stan uprzywilejowany, ustalono opiekę państwa nad chłopami. Obcy osadnicy uzyskali zapewnienie wolności. Kompetencje króla zostały ograniczone do przewodnictwa w senacie i prezydencji w Straży Praw – nowym rządzie skupiającym pięciu najważniejszych ministrów, prymasa, marszałka sejmu i następcę tronu. Ministrowie – powoływani przez króla na sejmie – mieli przed nim odpowiadać. Utworzono komisję policji, wojska, skarbu i edukacji narodowej. Sejm miał być ciałem ustawodawczym, zwoływanym co 2 lata, wyłącznie szlacheckim i głosującym większością. Potwierdzono prawo o miastach; ustalono jedność urzędów, skarbu i wojska dla Korony i Litwy. Religie katolicką uznano za panującą, przy czym inne wyznania były tolerowane, a metropolitę unickiego dopuszczono do senatu.



W kwietniu 1792 r. w Targowicy ogłoszono podyktowany w Petersburgu manifest, związujący konfederację z dawnym ustrojem i prawami kardynalnymi. W maju na nasze terytorium wkroczyła armia rosyjska, mając prawie 3-krotną przewagę liczebną. Na zajętych przez Rosjan terenach targowiczanie ustanawiali swoją władzę – część szlachty dała się zwieść i ogłosiła swoją uległość

wobec rosyjskiej carycy Katarzyny. Odrzuciła ona starania o rozejm i zażądała od króla przystąpienia do konfederacji grożąc detronizacją i rozbiorem. Stanisław August podpisał akces do Targowicy. W styczniu 1793 r. została podpisana konwencja rozbiorowa między Rosją i Prusami (II rozbiór). Rzeczpospolita utraciła kolejne ziemie. Sejm zmuszono do ratyfikowania układu rozbiorowego. Powstanie Kościuszkowskie zakończyło się klęską i III rozbiorem Polski (1795 r.). Stanisław August abdykował; zmarł w Petersburgu w styczniu 1797 r.

Pozostała jednak pamięć o Konstytucji i pragnienie wolności, które spełniło się wiele lat później.



M. Budniak nawiązał również do faktu, iż 5 maja 1791 r. Sejm Czteroletni zdecydował o wzniesieniu Świątyni Opatrzności Bożej jako wotum narodu za przyjęcie ustawy zasadniczej. Warto przypomnieć, że realizacja tego zobowiązania nastąpiła dopiero w 1989 r. Z inicjatywą budowy świątyni wystąpił prymas Józef Glemp. Budowa świątyni w Wilanowie została ukończona, a pierwszą mszę św. odprawiono 11 listopada 2016 roku, w 98. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zebrani wysłuchali również wypowiedzi Bożeny Pierzgalskiej, reprezentującej NSZZ Solidarność, oraz radnej Bożeny Ronowicz, która przypominała, że pomnik Konstytucji 3 Maja był pierwszym polskim pomnikiem w Zielnej Górze. Następnie nastąpiło złożenie wieńców pod pomnikiem, a także wykonano pamiątkowe zbiorowe zdjęcie.

Maria Paszkowicz
Zdjęcia: Maria Paszkowicz

Z życia Parafialnego Zespołu Caritas



Jalmużna Wielkopostna

Jalmużna Wielkopostna była jedną z proponowanych przez Parafialny Zespół Caritas akcji charytatywnych. To co dzięki praktyce postu znalazło się w skarbonkach, zostanie przekazane na pomoc dla potrzebujących. W tegorocznej zbiorce zebraliśmy 3 041,92 zł, z czego 10% przekazaliśmy Caritas Diecezjalnej. Serdecznie dziękujemy za podzielenie się z potrzebującymi nie tym co Ci zbywa, ale tym co ma dla Ciebie wartość!

Wielkanocne Paschaliki

Cieszymy się, że 151 paschalików trafiło do rodzin z naszej parafii. W tym roku ofiary z dystrybucji świec wyniosły łącznie 3 775,00zł. Kwotę 3 473,00 zł przekazaliśmy do Caritas Diecezjalnej z przeznaczeniem na remont i adaptację **Schroniska Aktywizującego** z usługami opiekuńczymi dla bezdomnych mężczyzn w Żukowicach. Pozostała kwota 302,00 zł zasilili konto PZC.



„DZIEŃ DOBRA” to radosne świętowanie **BOŻEGO MIŁOSIERDZIA**. To także święto **WOLONTARIUSZY CARITAS**. W tym dniu wszyscy razem cieszymy się, że każdego dnia dobra jest więcej! Pokażmy, że dobra jest więcej! Caritas Diecezjalna rozpoczęła Niedzielę Miłosierdzia Bożego **Mszą Św. w Kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Zielonej Górze**. Po Mszy Św. na placu między kościołem, a filharmonią odbył się Festyn Rodzinny, zakończony **Koronką do Bożego Miłosierdzia**. Podczas festynu można było skorzystać z dobrodziejstw stoisk obsługiwanych przez pracowników Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej oraz wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas. Były stoiska z kawą i herbatą, ciastami oraz atrakcjami dla dzieci.

Bp Wiesław Szlachetka - Przewodniczący Komisji Charytatywnej Konferencji Episkopatu Polski w słowie na Niedzielę Miłosierdzia (27 kwietnia 2025) tak pisze o Święcie Miłosierdzia Bożego:

„...jest to też święto Caritas, które rozpoczyna Tydzień Miłosierdzia – czas szczególnej refleksji nad nakazem Jezusa: „*Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny*” (Łk 6,36). Miłosierdzie to miłość pochylająca się nad tym, kto potrzebuje pomocy. Całe nasze życie jest wołaniem o zbawienie, czyli o tę pomoc, którą daje tylko Bóg. Dlatego wszyscy potrzebujemy Bożego miłosierdzia, a doświadczając go jesteśmy zaproszeni, abyśmy i my byli miłosierni. A więc Boże miłosierdzie to dar i zadanie... Tym darem Bożego miłosierdzia jest zbawienie, czyli odkupienie naszych win i życie wieczne, życie w obfitości, które ukazało się w zmartwychwstałym Panu, przynoszącym pokój... Ale ten dar Bożego miłosierdzia jest także naszym zadaniem. Jezus woła: „*Bądźcie miłosierni*”. Być miłosiernym, to najpierw dawać świadectwo o otrzymanym darze Bożego miłosierdzia. „*Niech wyznawcy Pana głoszą: Jego łaska na wieki*” – tak do tego świadectwa zaprasza nas dzisiaj Psalmista. Być miłosiernym, to także przebaczać swoim winowajcom, zgodnie ze wskazaniem św. Pawła: „*Jak Pan przebaczył wam, tak i wy*” (Kol 3,13). I wreszcie, być miłosiernym, to - w myśl tego, co przed chwilą usłyszeliśmy w czytaniu z Dziejów Apostolskich - troszczyć się o taką wiarę, by przez nasze ręce Bóg mógł czynić znaki i cuda... Te zadania wynikające z otrzymanego daru Bożego miłosierdzia, w sposób szczególny podejmuje Caritas, największa w naszej Ojczyźnie organizacja charytatywna prowadzona przez Kościół katolicki już ponad 35 lat. Swoją cichą, codzienną służbą, 19 tysięcy pracowników i ponad 70 tysięcy wolontariuszy z ogromnym oddaniem niosą pomoc bezdomnym, chorym, samotnym, starszym, migrantom i uchodźcom oraz wszystkim tym, którym zabrakło sił, by dźwigać ciężar życiowych trudności...”



21 kwietnia 2025 zmarł Papież Franciszek. Parafialny Zespół Caritas ze smutkiem pożegnał Papieża, który zyskał ogromne uznanie na całym świecie, zwłaszcza dzięki swojej odważnej postawie i zaangażowaniu w sprawy związane z ubogimi i wykluczonymi.

Podczas pielgrzymki pracowników, wolontariuszy i podopiecznych do Niepokalanowa (18 maja 2019) mogliśmy zapoznać się z encykliką „*Laudato Si*” Papieża Franciszka, która porusza problematykę kryzysu klimatycznego i marnotrawnej konsumpcji. „**Trzeba strzec ziemi, aby zgodnie z wolą Boga mogła nadal być źródłem życia dla całej rodziny ludzkiej**” - te słowa św. Papieża Franciszka można było przeczytać na ekologicznym busie.

KRZYŻÓWKA PARAFIALNA

Wśród osób, które do 25 maja wrzucą kupon z poprawnym rozwiązaniem hasła krzyżówki wylosowana zostanie nagroda. Nagrodą jest intencja Mszy Świętej. Treść intencji według życzenia nagrodzonego, termin do ustalenia z Księdzem.

Kupony prosimy wrzucać do oznaczonego pojemnika przy stoliku z prasą.

Litery z pól **zielonych** czytane **kolumnami** utworzą **1 część** hasła, a z pól w kolorze **pomarańczowym** czytane **rzędami** utworzą jego **2 część**.

KUPON KRZYŻÓWKA PARAFIALNA MAJ 2025

HASŁO

.....

IMIĘ I NAZWISKO

.....

ADRES

.....

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI KWIECIEŃ 2025

WIELKANOC

Nagrodę wylosowała:

Pani Teresa Nienadowska

Gratulujemy!

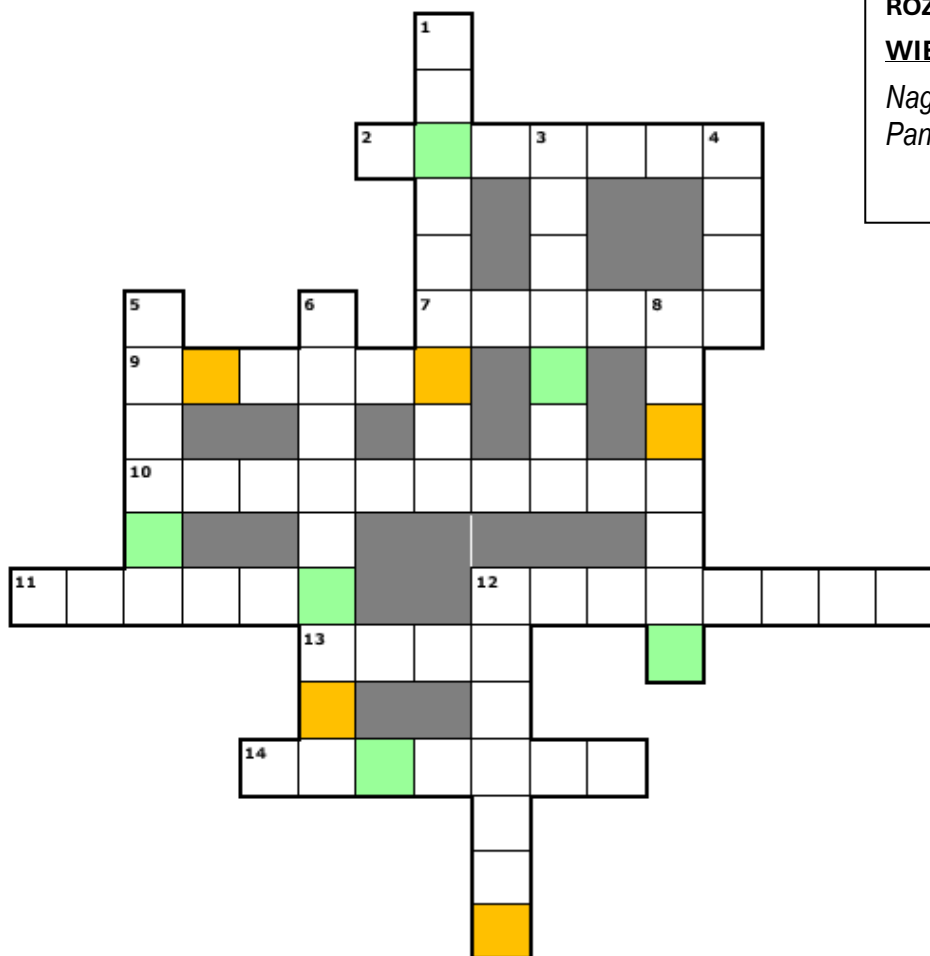
ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI KWIECIEŃ 2025

Poziomo:

- 4) WIECZERZA
- 7) POLE
- 10) WERONIKA
- 11) SZILO
- 12) GOLGOTA
- 13) CZWARTEK
- 14) ADORACJA

Pionowo:

- 1) DRZEWO
- 2) CIEMNICA
- 3) PROCESJA
- 5) CIEŚLA
- 6) SOBOTA
- 7) PASCHA
- 8) PIĄTEK
- 9) WOSK



Poziomo:

- 2) daw. zakonnik z Paradyża,
- 7) ma swoją księgę w Biblii, (Lb)
- 9) kazalnica,
- 10) informacje po Mszy Świętej,
- 11) domena ks. Twardowskiego w tomikach,
- 12) głos wewnętrzny wzywający do odpowiedzialności za swoje czyny,
- 13) słodki na stole jubilat,
- 14) część wsi Gościkowo z dawnym klasztorem Cystersów,

Pionowo:

- 1) kadzielnica kościelna, (przestaw litery: TRYL + ARBUZ)
- 3) dawny woźny szkolny, pedel, (skojarz: część meczu hokejowego i symbol azotu)
- 4) żona Abrahama,
- 5) wytańczyła śmierć Jana Chrzciciela,
- 6) biała pod szyją księdza,
- 8) miasto wskrzeszenia Łazarza,
- 12) miejsce spotkania Jezusa z Samarytanką,

Opracował: Marek Drewnowski

„Niech twoja mowa będzie zawsze przepelniona łagodnością.”

św. Jan Bosko

Intencje Żywego Różańca na miesiąc maj

O możliwość pracy. Módlmy się, aby dzięki pracy każda osoba mogła się spełniać, rodziny miały godne warunki życia, a społeczeństwa stawały się bardziej ludzkie.

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA

Msza Święta w dni powszednie:

o godz. 7.00 9.00 i 18.00, piątek 16.00-DPS

Msza Święta w niedzielę

o godz. 8.00, 10.00-DPS, 11.00, 12.30 i 18.30

Okazja do spowiedzi - w tygodniu i w niedzielę 30 minut przed Mszą Świętą.

Nabożeństwa:

- W każdy wtorek po Mszy Świętej wieczornej Litania do św. Urbana I i uczczenie relikwii św. Urbana I.
- W każdą środę po Mszy Świętej wieczornej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
- W każdy czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy godz. 17.15.
- W każdy piątek o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego.
- W każdą sobotę o godz. 17.30 – przed Mszą Świętą wieczorną - Nowenna do Matki Bożej Pompejańskiej.
- W każdą niedzielę o godz. 7.40 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Pierwsza niedziela miesiąca

Msza Święta o godz. 8.00 w intencji Żywego Różańca i zmiana Tajemnic.

PARAFIALNY ZESPÓŁ „CARITAS”

Prowadzi działalność charytatywną na rzecz ubogich parafian, rodzin wielodzietnych, bezrobotnych i chorych. Zadeklarowane kwoty można wpłacać w każdą II niedzielę miesiąca.

Konto: 67 1090 2532 0000 00011729 6727

KANCELARIA

Godziny urzędowania:

środa godz. 8.00-9.00, 16.00-17.00

(sprawy pilne po każdej Mszy Świętej lub przez kontakt telefoniczny)

DUSZPASTERZE

Proboszcz: Ks. Mirosław Donabidowicz

Wikariusz: Ks. Michał Barański

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. św. Urbana I

ul. Braniborska 17

65-273 Zielona Góra

tel. 68 320 00 60

adres e-mail: kancelaria@parafia-urban.zgora.pl

Konto Parafii:

ALIOR BANK

Nr Konta: 88 2490 0005 0000 4530 3824 1621

Z PARAFIALNEJ KSIĘGI ...

POGRZEBY:

Walerian Stefańczak

Czesława Guss

Mirosława Mincewicz

Aniela Nowak - Patalas

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: ks. Michał Barański

Zespół redakcyjny: Marlena Magda-Nawrocka,
Marek Drewnowski, Halina Waszkiewicz, Zuzanna Junke.

Korekta: Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Zdjęcia: Stanisław Matuszewski

Skład komputerowy: Anna Paszkowicz-Szymczak

Kontakt z redakcją: urbanus.zg@o2.pl

Druk: drukarnia XEROtronik, ul. Wiśniowa 1,
65-517 Zielona Góra

NA MARGINESIE

